

KURIER POLSKI

ORGAN LUDU POLSKIEGO NA WYCHODZICTWIE

No. 16

Milwaukee, Wis., Poniedziałek, 20 Stycznia (Jan. 20) 1958

ROK (VOL.) 70

DAILY KURIER POLSKI
KURIER POLSKI
America's Oldest and Largest Polish Daily
Founded in 1888 by Michael Krasna
536 West Jinnau Avenue
Telephone: BRoadway 6-1973
Milwaukee 2, Wisconsin
Our 69th Year of Continuous Publication

Guatemali Grozi Rewolucja

BANDYCI PORWALI ZARZĄDCĘ, BY POD JEGO OSŁONĄ UNIK- NELI POŚCIGU POLICJI

POŚCIG ZA RABUSIAMI KOŃCZY SIĘ JEDNAK ZWY-
CIĘSTWEM WŁADZ

DANVILLE, Ill. — Dwóch uzbrojonych bandytów napadło w ubiegłą sobotę na skład „supermarket”, w tym mieście przy pomocy rewolwerów uśmierdziło zbiegów z \$3,198 łupu. Na szczęście napad zauważono i zawiadomiono na czas policję.

W chwili gdy policja przyjechała na miejsce, bandyci, nie widząc innego wyjścia, chwycili zarządcę składu, Raymonda Van Duyna i klerka Toma Wynna i pod ich osłoną zbiegli ze składu.

Przybywszy na miejsce, gdzie miało na nich czekać ich auto z kierowcą, dowiedzieli się, że towarzyszy ich zbiegi z autem więźni zabrał auto jednego z gości i usiłował zbiec.

NIEMCY ODRZUCAJĄ PLANY POLSKI

BONN, Niemcy. — Kanclerz zachodnio-niemiecki Adenauer oznajmił wczoraj o swym odrzuceniu polsko-sowietkiego planu „bezatomowej strefy” w Europie.

Tego rodzaju proponowana strefa — oświadczył Adenauer — nie zapewniałaby żadnej protekcji objętym krajom. Jednocześnie oznaczałoby to położenie kresu (rozbiłby) pakty wojskowe polno-atlantycznemu (NATO) i wolności w zachodniej Europie.

Z propozycją „bezatomowej strefy” wystąpił minister Adam Rapacki w Warszawie i plan ten spotkał się następnie z formalnym, pełnym poparciem Rosji. Proponowana strefa składałaby się z Polski, Czechosłowacji, Wschodnich i Zachodnich Niemiec. Rząd sowiecki zaczął także w ostatnich dniach sugerować dodanie do tej „bezatomowej strefy” krajów skandynawskich.

SZERYF ŻĄDA WARANTU NA KLANISTÓW; OSKARŻA ICH O PODBURZANIE DO WALKI

NA CZELE FANATYKÓW STAŁ PASTOR BAPTYSKI,
KTÓRY KIEROWAŁ ATAKIEM NA MIEJSKOWYCH
OBYWATELI POCHODZENIA INDIJSKIEGO

MAXTON, N. C. — Szeryf Malcolm McLeod oświadczył wczoraj, że żąda natychmiast wydania warantu na miejscowych klanistów, którzy brał udział w zorganizowanym napadzie na ludność indyjską, szczerze Cherokee, zamieszkałą w osobnej dzielnicy.

Przez ostatnie kilka miesięcy, podburzani przez fanatyków białych, pozostających pod dyktando baptysty „przyczera” nazwiskiem James W. Cole, banda klanistów paliła krzyże przy dzielnicach zamieszkałych przez Indian, co równa się groźbie ataków i mordów.

Oburzeni na takie traktowanie przez białych „fojorne-rów”, prawdziwi Amerykanie, uzbroili się w karabiny, strzelby myśliwskie oraz rewolwe-

Podczas tej ucieczki i pościgu policji, jeden z bandytów został ranny w ramię, drugiego aresztowano później w stanie Indiana, gdzie usiłował zbiec po porzuceniu auta z zakładnikami. Aresztowanymi rabusiami są Walter Gump, lat 36, z Muncie, Ind. i John Deffenbaugh, lat 47, z tego samego miasta.

CHCIAŁ UCIEC Z "RAJU" CHIŃSKIEGO

HONG KONG, Chiny. — Tuż przy granicy Hong Kongu policja Chin komunistycznych aresztowała byłego gubernatora prowincji Szechwan.

General Wang Tsan-Hsan wraz z Mei Shao-Cze byłym burmistrzem Cengniu, stolicy Szechwanu, chciał przejść przez granicę do Hong Kongu, by następnie udać się do generała Chiang Kai-Szeka na Formozie.

Radio komunistyczne z Mungden w Mandżurii donosi, że powieszono tam gen. Wang Czena za to, że 30 lat temu aresztował lidera komunistycznego Li Ta-Czao.

ZARZUCA ROZRZUTNOŚĆ WŁADZOM WOJSKOWYM

WASHINGTON, D. C. — Kongresman Clarence Cannon oświadczył, że rząd i wojsko weszły na bardzo śliskie tory masowego wyrzucania pieniędzy.

Od czasu jak administracja Eisenhowera przyszła do władzy, wydaliśmy \$12 miliardów rocznie więcej niż zwykle i pięć państwowych zwiększyliśmy o pięć miliardów. Nie można tak w długim w nieskończoność.

SZERYF ŻĄDA WARANTU NA KLANISTÓW; OSKARŻA ICH O PODBURZANIE DO WALKI

NA CZELE FANATYKÓW STAŁ PASTOR BAPTYSKI,
KTÓRY KIEROWAŁ ATAKIEM NA MIEJSKOWYCH
OBYWATELI POCHODZENIA INDIJSKIEGO

MAXTON, N. C. — Szeryf Malcolm McLeod oświadczył wczoraj, że żąda natychmiast wydania warantu na miejscowych klanistów, którzy brał udział w zorganizowanym napadzie na ludność indyjską, szczerze Cherokee, zamieszkałą w osobnej dzielnicy.

Przez ostatnie kilka miesięcy, podburzani przez fanatyków białych, pozostających pod dyktando baptysty „przyczera” nazwiskiem James W. Cole, banda klanistów paliła krzyże przy dzielnicach zamieszkałych przez Indian, co równa się groźbie ataków i mordów.

Oburzeni na takie traktowanie przez białych „fojorne-rów”, prawdziwi Amerykanie, uzbroili się w karabiny, strzelby myśliwskie oraz rewolwe-

NA PRZYJĘCIE



Sekretarz Stanu J. F. Dulles i jego żona przybyli na obiad do Białego Domu w Washington, D. C. wydane go przez Prezydenta i panią Eisenhowera na cześć wiceprezenta R. Nixona. Tym przyjęciem został oficjalnie otwarty sezon towarzyski.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

WALKA KLANISTÓW Z GRUPĄ INDIAN

MAXTON, N. C. — Ponieważ już od dłuższego czasu grupa białych, zwanych się klanistami, paliła krzyże przed rezydencyjnym dystryktem Indian, szczerze Cherokee, ci ostatni zbuntowali się i gdy w ubiegłą sobotę znowu banda klanistów zaczęła palić krzyże przed ich dzielnicą, Indianie otworzyli na nich ogień z karabinów, strzeli, rewolwerów i co się dało. Walka z klanistami trwała blisko pół godziny, w końcu zawiadomiona przez okolicznych sąsiadów policja stanowa, przyjechała na miejsce walki i rozdzieliła białych dżoków. W rezultacie tej strzelaniny, kilka osób zostało rannych.

BYZNESISTA TWORZY
WYSTAWĘ W MOSKWIE

WASHINGTON, D. C. — Wbrew planom rządowym który uważał za swoje zadanie u-

rzadzania wszelkich wystaw handlowych zagranicą byznesa nazwiskiem Gottfried Neuberger z New Yorku postanowił urządzić wielką wystawę produktów amerykańskich w Moskwie na własną rękę. Wystawa taka kosztuje około \$2 miliony. Celem Neubergera jest pokazać ludności rosyjskiej coś takiego, co nawet w tej wojnie nie istniało.

BOMBY BYŁEJ WOJNY
KŁĘSKĄ DLA POLSKI

WARSZAWA, Polska. — Bomby nazistowskie, rozrzucone po polach Polski, zabity 205 osób, a raniły 318 w roku 1957. Większość ofiar stanowiły dzieci, które znalazły one rezultaty zbrodniczości niemieckiej i podniosły je nie wiedząc co one zawierały.

ŚWIAT UCZONYCH
WALCZY Z RAKIEM

NEW YORK, N. Y. — Uczeń wszystkich krajów na świecie rozpoczął skoordynowaną wal-

kę z chorobą raka. Uczeń sowieccy, amerykańscy, francuscy, angielscy — słowem wszystkich krajów na świecie, postanowili współdziałać w przystąpieniu do celu zwalczania tej strasznej choroby jaka dziś zabiera setki ofiar tak z pośród starszych, jak i młodszych kobiet i mężczyzn.

STRZAŁKA Z ŁUKU
ZABIŁA CHŁOPCA

MADISON, Wis. — Daniel P. Alerty, lat 12, został zabity na miejscu wypuszczoną z łuku strzałką podczas prób w piwnicy własnego domu. Zgodnie z oświadczeniem koronera powiatu Dane, Stevensona, brat Daniela, Thomas Alerty, lat 18, próbował swego łuku i wypuścił strzałkę w pierś swego brata zaskanającego się grubą deską, ale... na sekundę przed tym, Daniel opuścił deskę i pierś jego przeżyła strzałka. Daniel zmarł na miejscu wypadku.

PROPAGANDA RADIOWA
DO NARODU SOWIETÓW

NEW YORK, N. Y. — W 40-tą rocznicę zniszczenia parlamentarnych rządów w Rosji, grono senatorów, kongresmanów oraz wybitnych osób cywilnych wygłosiło wczoraj mowy do narodu rosyjskiego przez „Radio Liberation” przyrzekając mu, że nie powinien tracić nadziei, bo rządy parlamentarne z czasem wrócą jeszcze do Rosji.

POLSCY NAUKOWCY
POTĘPILI NOWIŃSKIEGO

WARSZAWA, Polska. — Zdaniem polskich naukowców, ucieczka i skandaliczne wypowiedzenia się polskiego matematyka i fizyka, Jerzego Nowińskiego, są bezpodstawne, niesłuszne i szkodzące interesom Polski.

Przed wszystkim zdaniem fakultetu uniwersytetu Warszawskiego, Nowiński mógł być oskarżony Polskę kiedykolwiek oświadczyć, że nie stał na drodze.

Gadanie znow, że chce wychować córeczkę w wierze katolickiej, jest także — zdaniem naukowców polskich — bezsensownym, gdyż w Polsce nie ma prawa zabraniającego nauki wiary w szkołach. Przeciwnie kardynał Wyszyński posiada własną rolę działania.

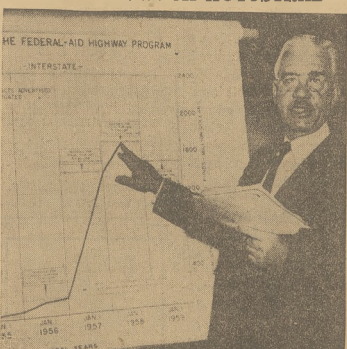
Na koniec, nikt Nowińskiego nie przesładował, co najlepiej dowodzi o tym iż obdarzono go takim zaufaniem, że wysłano go na lekturę za granicę.

KS. STANISŁAW J. FIOLEK
ZMARŁ NAGLE W CHICAGO

CHICAGO, Ill. — Zwierzchnik prowincji chicagowskiej, śp. Ks. Prowincjał Stanisław J. Fiolek, C. R., zmarł nagle w czasie operacji nowotworu na płu-
kach w szpitalu św. Anny, po-
grążając w żalobie braci, Ks. Piotra Fiolka, C. R., redaktora miesięcznika „The Banner”,
Józefa, trzy siostry, Anne, Zo-
fię i Różę, oraz wszystkich
członków Zgromadzenia Zmar-
tychwstańców.

Zgon zasłużonego kapłana jest bolesną stratą dla Zgromadzenia, którego placówki rozlane są w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Polsce, Bułgarii i innych krajach.

BUDOWA NOWYCH AUTOSTRAD



Główny administrator budowy autostrad Stanowych Bertram D. Tallamy oświadczył przed podkomitetem senackim dróg, że budowa państwo-

wych „highways” postępuje zgodnie z wytycznym planem, dzięki sprężystości organizacji i sytuacji na rok 1957.

AMBASADA AMERYKANKA POD STRAŻĄ — REZULTAT WYBORÓW JEST NIEZNANY

OKRETY STANÓW ZJ. ZBLIŻAJĄ SIĘ DO BRZEGÓW NA
WYPADEK KONECZNOŚCI EWAKUACJI
OBYWATELI AMERYKANSKICH

GUATEMALA MIASTO

Guatemala. — Prawie wszystkie koła polityczne przewidują, że z powodu braku decydującego zwycięstwa którejś z partii w niedzielnym wyborach, przyjdzie do zaburzeń w całym kraju.

Pomimo iż wojsko przewoźne prezydenta Floresa Avendana, patroluje wszystkie dystrykty wyborcze, to jednak istnieje obawa, że przyjdzie do poważnych rozruchów, ponieważ elementy radykalne spodziewają się, że z braku decydującej większości, parlament zostanie zwołany na wyjątkowe sesje.

NATO CZYNI NOWE PRZYGOTOWANIA

ZURICH, Szwajcaria. — NATO planuje sformowanie 10 batalionów rakietowych polskich balistycznych na kontynencie europejskim, nie licząc czterech batalionów w Wielkiej Brytanii — oświadczył tu jeden z oficerów sztabowych NATO.

Każdy batalion będzie wyposażony w 15 pocisków rakietowych. Stan liczebny batalionu ustalony został na 500 ludzi.

Informacje powyższe pochodzą od brytyjskiego majora. Hugo Tobias, który onegdaj wieczorem wygłosił na uniwersytecie w Zurychu odczyt na temat strategii NATO.

Dodał on, iż 6-letni plan NATO przewiduje zmniejszenie sił obronnych 14 batalionami i „innych nowoczesnymi broniąmi różnego typu”.

W międzyczasie napięcie rewolucyjne wzrasta. Ze wzglę-

du iż radykalne elementy wzięli Stany Zjednoczone za popieranie obecnej dyktatury rządowej, krąży pogłoski, że radykalni planują zaatakować amerykańską ambasadę, której personel składa się z 1,900 osób, dlatego floty okrętów wojennych Stanów Zjednoczonych zbliża się do portu, by stać w pogotowiu na wypadek koniecznej ewakuacji ludności amerykańskiej.

Trzech głównych kandydatów ubiega się o prezydenckie wybory w Guatemali, a mianowicie: „Avendano, protegowany partii Castilla Armada, zamordowana go o prezydenta; gen. Miguel Ydigoras, partia konserwatywna i Mendez Montenegro, partia radykalna. Doład żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej przez konstytucję większości głosów.

SPÓR O OGŁOSZENIA NA PROGRAMACH TV

WASHINGTON, D. C. — Ponieważ dużo ludzi nie chce się patrzeć na programy telewizyjne, które są ciągle przerwane ogłoszeniami przeto jest projekt aby ludzie opłacali za programy i mieli płatne programy bez ogłoszeń.

Obecne stacje telewizyjne sprzeciwiają się temu i dowodzą, że ludzie musieliby płacić około \$470 rocznie za programy, które obecnie dostają darmo.

Kongres będzie musiał tę sprawę załatwić, czy mają być takie programy nadawane i czy mamy mieć podwójną telewizję — płatną i bezpłatną czy też tylko jedną.

WIZYTA CHRUSZCZEWA W POLSCIE PRZEDMIOTEM — RÓŻNYCH DOMYSŁÓW

PODOBNO CHRUSZCZEW KONFEROWAŁ Z GOMULKĄ
PRZEZ TRZY DNI; PRZEDMIOT ROZMOWY TRZY-
MANY W ŚCISLEJ TAJEMNICY

LONDYN, Anglia. — Eks-

perci od spraw za żelazną kurtyną dnia dziś domysły na temat tajnej wizyty Chruszczewa w Polsce w tym tygodniu, i są zdania, że jest celem było oprowadzenie nowej fali niepokoju, rosnącej w Polsce.

Osoby, które ostatnio przybyły z Polski do Anglii, twierdzą, że napiecie, którego półtora roku temu doprowadziło do wypadków poznańskich, znowu występuje wraz z szeregami operacji nowotworu na płu-
kach w szpitalu św. Anny, po-
grążając w żalobie braci, Ks. Piotra Fiolka, C. R., redaktora miesięcznika „The Banner”,
Józefa, trzy siostry, Anne, Zo-
fię i Różę, oraz wszystkich
członków Zgromadzenia Zmar-
tychwstańców.

Zachodni obserwatorzy przypuszczają, że Chruszczew obiecał dużą pomoc gospodarczą ze strony Sowiećów celem poprawy niskiej stopy życiowej i zablokowania rosnących kontaktów między Polską i Zachodem.

Nieco światła na spotkanie Chruszczewa z Gomułą i Cyraniewiczem rzucił komunikat sowieckiej agencji Tass, ogłoszony przez radio Moskwy. Krótki komunikat powiada, że Polacy, dowiedziawszy się o po-
bycie Chruszczewa w pobliżu granicy, zaprosili go do pogranicznego palacyku myśliwskiego. „W czasie trzydniowego spotkania przeprowadzono rozmowy w serdecznej i przyjaznej atmosferze”. Komunikat nie podaje żadnych dalszych szczegółów konferencji.

L'Unita, organ komunistów włoskich, twierdzi w swej depeszy, że przedmiotem dyskusji były komunistyczne propozycje utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowo-wschodniej, wysuniętej na forum UN przez Polskę. Jednak obserwatorzy w Londynie są przekonani, że głównym tematem spotkania była sytuacja wewnętrzna w Polsce.

TELEFONUJ CIE KAŻDEGO CZASU

Mówimy po Polsku Dajemy Schuster Znaczkę

Dulles Zadecyduje o Pożyczce Dla Polski Oraz Jej Wysokości

W Gotówce Będzie Około \$30 Milionów, Reszta w Kredytach
Na Żołę, Bawełnę i Inne Rzeczy

WASHINGTON, D. C. — Ujawniono tu, że sekret stanu John Foster Dulles wyda decyzję w sprawie tego, ile wypadałoby dać nowej pomocy Polsce.

Niektórzy urzędnicy opowiadają się za tym, żeby dano Polsce nowy zastrzyk ekonomiczny w sumie \$97 milionów a więc o dwa miliony dolarów więcej niż Polska dostała z U.S. w zeszłym roku.

Inni mówią, żeby utrzymać nową pomoc w granicy poniżej \$95 milionów. Dowodzą, że w ten sposób Ameryka dałaby wyraz - swojego niezadowolenia z powodu tego, że Polska w listopadzie zeszłego roku podpisała w Moskwie deklarację światowego komunizmu. Stany Zjednoczone widocznie pragną pomóc Polsce mimo owego inkedentu. Mają nadzieję, że taka pomoc ekonomiczna pomoże Polsce wykierować się na kurs bardziej niezależny od Rosji i z czasem wypłynąć na morze całkowitej niepodległości.

Wiarygodne kółka mówią, że głównie od Dullesa zależy decyzja jak duża to ma być pomoc. Cały problem znajduje się obecnie w drodze na biurko Dullesa do przestudiowania przez niego.

Urzednicy polscy i amerykańscy prowadzą w Waszyngtonie rozmowy od 31 października. Do tej pory nie wydano

urzędowego oświadczenia na temat postępów w układach. Stany Zjednoczone mają jeszcze jeden powód do zlekceważenia z udzieleniem Polsce pomocy. Gdy bowiem z jednej strony misja polska prosiła Stany Zjednoczone o pomoc podobną żąd polski zgłosił gotowość udzielenia kredytów Brazylii.

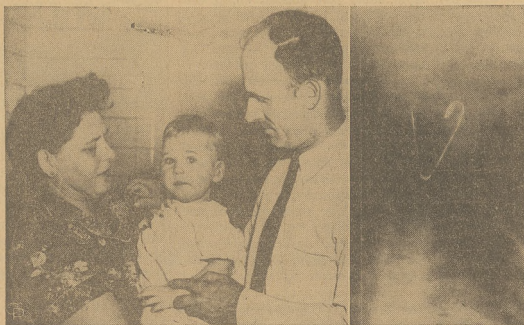
Niewiadomo, czy Polska dała wyjaśnienie tej sprawy. — Widocznie jednak Polacy otrzymali w niektórych kołach rząd U.S. zapewnienie, że pomoc przyjdzie i mają nadzieję, że pożyczki. Spodziewają się wnet doprowadzenia do układu.

Pomoc amerykańska ma się wyrazić w formie około \$30 milionów pożyczki i przeszło \$60 milionów w kredytach na podstawie prawa pozwalającego na sprzedaż nadwyżki rolnej innym krajom za ich własną walutę.

Ta ostatnia forma pomocy ma obejmować pszenicę wartości około \$25 milionów, bawełnę za \$15 milionów i inne produkty.

Polska jest szczególnie zainteresowana sprawą uzyskania w U.S. bawełny do swoich zakładów tekstylnych. Materiały włókiennicze mogą wówczas być sprzedane za granicę za potrzebne Polsce waluty zagraniczne.

PO ZABIEGU W SZPITALU



Synek państwa Kotarba, 14-miesięczny Michael z Chicago pokonał odpiętą agrafrkę, którą udało się szczęśliwie usunąć w szpitalu. Na prawo zdjęcie X-ray pokazuje agrafrkę w brzuszku dziecka.

Przysięgli Uwolnili Holewińskiego Za Zastrzelenie Kochanka Żony

Nawet Po Tej Tragedii Żona Jego Powiedziała, że
Kochała Zastrzelonego Rywala

RHINELANDER, Wis. — Matka trzech dorosłych synów i córeczek w wieku szkolnym przysięgła się ostatnio podczas przesłuchań przed ławą przysięgłych powiatu Oneida, że romans jej z niejakim Robertem Montgomerym, lat 40, dotwał się już od kilku lat... i nawet już po zastrzeleniu go przez jej męża, miała dodać, że go kocha.

Walter Holewinski, lat 50, właściciel tawerny oraz ogólnie znany myśliwy (trapper) powiada, że kocha gorąco swoją żonę i że mimo wszystko, gdyby jej przebaczyć i przyjąć ją na nowo do domu, — gdyby zechciała się z nim połączyć.

Holewinski wiedział o romanse jego żony z Montgomerym i usiłował go nakłonić by nie

rozbił jej życia małżeńskie, ale podobno Montgomery groził, że go zastrzeli, gdy będzie mu przeszkadzał w romansie z jego żoną.

W ubiegłym środę, Montgomery przywiózł żonę Holewskiego do mieszkania o 4:30 rano i spotkał jej męża oczekującego na niego ze strzelbą w ręku. W mgnieniu oka przystąpił do ataku. Montgomery chwycił za rewolwer 38 kalibru, a Holewinski wycofował się strzelby i wypalił. — Montgomery padł martwy na ziemię.

Po przesłuchaniu wielu świadków, oraz zeznaniach żony Holewskiego, ława przysięgłych uznała, że Holewinski zastrzelił swego rywala w obronie własnego życia.

Moskwa Usiłuje Straszyc Japonię; Nie Chce By Miała Bazy Ameryki

MOSKWA, Rosja. — Dziennik "Izwestia", oficjalny organ dzienny rządu sowieckiego, wystosował ostatnio bardzo groźne ostrzeżenie pod adresem Japonii, — głosząc iż zgoda Japończyków na założenie baz rakietowych w Japonii zwiększy jedynie niebezpieczeństwo, bo w razie wojny atomowej doprowadzi "do masowej zagłady ludności japońskiej".

W artykule redakcyjnym pod tytułem "Niebezpieczna polityka rządu japońskiego" organ rządu sowieckiego utrzymuje, że japońska decyzja o przyjęciu od Stanów Zjednoczonych rakiet o średnim zasięgu oznacza "wejście do atomowej strategii Stanów Zjednoczonych". — Co prowadzi jedynie do destrukcji.

"Izwestia" — podkreśla w

swojej groźbie geograficzne położenie Japonii. Wytykają, że dla ludności japońskiej przedstawiają groźne niebezpieczeństwo nie tylko bomby atomowe, ale i zwykłe bomby ogniowe, jakimi mogą być spalane przeludnione miasta japońskie.

Dziennik sowiecki twierdzi również, że japońska "polityka atomowa" podminuje jedynie dążenia do rozbudowy stosunków handlowych z krajami w południowo-wschodniej Azji. "Najlepszą gwarancją pokoju" — powiada "Izwestia" — jest dla Japonii nawiązanie przyjaznych stosunków z innymi krajami — zwłaszcza z komunistycznymi Chinami".

Oglašzajcie się w Kurjerze Polskim

PRZED OPERACJĄ



W szpitalu w Baltimore, z sześciorga dzieci wydaje dziwak "aana" przed operacją na migdałki. Jaką zaraz mają mieć, nie wiadomo.

Z Pogrzebu Ks. Prałata Bernarda Kobelińskiego

Ostatnią Usługę Oddało Wiele Prałatów i Księży

Rozkładała się sygnaturka w kościele św. Stanisława, — gdy w piątek po południu z zakładu pogrzebowego Witkowskiego odjechała ekspedycja zwłok śp. ks. prałata B. Kobelińskiego, proboszcza.

Eksportował ks. Rajmund Punda w asystencji ks. R. Skoniecznego i ks. St. Baranowskiego przy udziale ks. prałata S. Studera, ks. M. Stańczaka, ks. F. Drabowicza, ks. Adamskiego, ks. E. Leśniewskiego.

Wszystkie dzieci szkolne oraz towarzyszący byli w ekspedycji. Trumnę nieśli następujący księża: —

R. Witkowski, L. Piechowski, L. Okopiński, W. Rykowski, P. Kwapiński i D. Yaniak. W kościele odbył się odpoczynek. — Wieczorem na różaniec przybyli parafianie.

POGRZEB

Udział w pogrzebie wziął ks. arcybiskup A. Mayer, któremu asystowali jako kapłani: ks. David Ryan i ks. A. Kempa.

Solelną Mszę św. odprawił ks. R. Punda w asystencji ks. St. Bartnickiego i ks. J. Dorczyńskiego. Mistrzem ceremonii był ks. R. Skonieczny a turifierem ks. J. Czachowski. Podczas Mszy św. śpiewali młodzi księża. Ks. arcybiskup odmówił różaniec i odprawił egzekwie.

Kościół był wypełniony. — Poczym w audytorium w szkole podany był obiad, po którym wyruszone na cmentarz św. Wojciecha, gdzie nad grobem liturgiczne modły odmówił ks. Punda. Trumnę nieśli następujący księża: M. Adamczyk, Adrian Race, M. Stańczak, Gerald Wielewicz, E. Grochowicki i A. Krawczyk.

Zgon śp. ks. Kobelińskiego wywołał szczerą żal a wyrazem tego był bardzo liczny udział ludu w pogrzebie.

Był dowód, że go darzyli miłością i szacunkiem.

Oprócz wyżej wymienionych księży, oddali ostatnią posługę następujący prałaci: F. Schneider, E. Goebel, J. Wierczok, K. Zych, W. Bednarz, L. Lieveu, G. Radant, J. Barry, S. Studer, Grassar, W. Bronner, M. Plale, J. Hein, Keyser, Sumann.

LISTA KSIĘŻY:

J. Woda, E. Wawrzyniakowski E. Podlaszawski, B. Gapiński, P. Czubaj, J. Grahm, W.H. Belda, P. Kaluzny, T. Wiktorek, Winnighoff, J.E. Spangler, A. Wiśniewski, M. J. Lyons, E. J. Gehl, J. Brzonkala, J.B. Devine, J.G. Graw, A. Kochański, R. Schubert, Dolata, P. Kwasy, J. Litauz, Felsecker, A. Gundourn, E.T. Kreuger, J. Świerczyński, St. Witkowski, R. Jones S.J., V.E. Sleva, J. Honk, Grzdziewiczski, D. Jansiel, E. Henke, J. M. Vaelker, A. Waligórski, S. Peters, J. Betiński, E. Pheł, Popek, Schubert, D. Budziński, Seramur, F. Yanki, E. Mogila, R. Wawiórka, R. Mroziński, L. Li-ebl, J. Walter, McInnis SCJ., V. Groux, L.J. Drebek, A. Kurkiewicz, G. Mróz, J. Hickey, Lubowiecki, T. A. Finnegan S.J., L. Riedel, A.V. Krawczyk, H. Sutton, M.D. Fitzgerald C.Ss., Schiffer, A. Czajla, L. Kowalski, L. Wedl, J. Schulien, P. Grabuskas, R. Tikalsky, G. Jentes, J. Areus, H. Schmitt, F. Mac, P.A. Finnegan, A. Jankowski OF, Roderick Drag Opp, E. Czech Opp, i księża asystenci: E. Czajkowski, P. Pelbon, W. Gawinek i R. Czarkowski. (R.)

STRYJCZYCY MIELI OSTRZELIWAĆ IZRAELA

JEROZOLIMA, Palestyna. — Przedstawiciel rządu Izraela oświadczył tu wczoraj, że patrol syryjski zaatakował rybaków izraelskich i strzelanina trwała kilka minut. Depesza nie podaje, czy wynikiem tej strzelaniny były jakie wypadki zabicia.

Obeluga na Garstyku, Wąglow, Olejowy Szklak
Garstyku Trista i Ogrzewanie Starego
Zalaznawo-1, 500 dziesięć obeluga.
8100 i wysła
200-1400

A & B HEATING SERVICE

Obeluga w Ogrzewaniu
KAZDEGO CZASU

The Kramer Co.
EV. 3-0043

OTRZYMUJCIE

4%

Na Ubezpieczonych Oszczędnościach

Każdy Dzień Jest Odpowiednim Dniem do
OSZCZĘDZANIA W

Mitchell St. Savings &
Loan Assn.

Rud. J. Talsky, Sekretarz

1605 W. Mitchell Ulica

Mitchell 5-5862

Kosztka Kuracji Nie Są Kosztowne

Dzisiejsze nowe lekarstwa są niezmiernie ważne i skuteczne. Są one skutecznie żądane jeśli są uważane użyte bez lekceważenia i z właściwą dozą. Jedynie lekarz może przepisać prawdziwą dozę. Dlatego potęgana jest recepta. Nie macie pojęcia jak ważnym jest mądre przepisanie lekarstwa. Na przykład: Lekarstwa kosztują od \$15 do \$30 dla pacjentów którzy zapadli na zapałenie płuc i wracając do pracy po dwóch tygodniach. Dwa tygodnia lat temu wielka liczba pacjentów na zapałenie płuc spędziła pięć tygodni w szpitalu, a koszt leczenia wynosił \$300 do \$500; a ponadto były wydatki na pielęgniarki, na namiot tenowy i opłatę szpitala.

Ceny recepty zostały podniesione mniej niż kosztu na życie a nowe lekarstwa ustanowiły nową wartość kuracji. Przyczyniły się do tego że dolar wyprzedził na receptę przyniesie wam dobre zdrowie dzisiaj, aniżeli kiedyś przedtem.

M. T. MACKOWSKI PHARMACY
1519 West Lincoln Avenue

Usiądź i Posady

MADISON. — Stanowcy wydział zdrowotny wyjawili, że Janet Jennings, dyrektora biura pielęgniarek w wydziale zdrowia publicznego, zrezygnowała i usiadła w posady dnia 7 kwietnia. Była ona w służbie wydziału od 1946 roku.

SOWIECCY DYPLOMACI

Z WIZYTĄ W KARACI

KARACI, Pakistan. — Delegacja składająca się z 10 osób, przybyła w tych dniach do Karaci, której celem jest dwutygodniowa wizyta, oraz pertraktacje handlowe.

Pakistan ma rzekomo pożyczkę od Ameryki, ale podobno stara się o względy sowieckie.

PO INFLUENZIE ... ZAZIEBIENIE Możesz czuć się zmęczonym wskutek

SŁABEJ KRWI

Poczuj się Prędko Silniejszym w ciągu 7 dni! — lub
pieniądze z powrotem!

PO INFLUENZIE, zaziębieniu lub schorzeniu gardła, możesz być osłabiony wskutek słabej wadliwej krwi, lub jak to zwany słabą krew. W tym czasie GERITOL może ci pomóc przedłużyć do odzyskania twój siły. Bo GERITOL jest żelazową wzmacniającą terapeutyką siłą. W ciągu 24 godzin GERITOL żelazowe wchodzi w twoje żyły i siłę i energię w każdej części twojego ciała. Niech ci zbada twój doktor i po zimowej chorobie, jeżeli twój problem jest słaba krew — użyj — każdy dzień GERITOL. Używaj płynnie go lub w pigułkach. Poczuj się prędko swą siłę w ciągu siedmiu dni lub twoje pieniądze będą zwrócone.

GERITOL
PISZCZEK'S PHARMACY
2100 So. 13ta Ulica Milwaukee 15, Wis.

KURIER POLSKI
Wydawany Codziennie Oprócz Niedzieli
SPÓŁKA WYDAWNICZA KURYERA
Kierownik Publikacji w Biurowo: Józef Zaleski
NIECH KURIERA
KURIER POLSKI
Daily Except Sunday
KURIER PUBLISHING COMPANY
General Manager, COL. PETER J. ZIEMSKI
Dyrekcja Wykonawcza
Polska A. Ziemskiowska, Andrzej Kłobucki,
Fotograf, Andrzej Kłobucki,
Polska P. J. Ziemska, Gen. Zarządca.

PRENUMERATA
Wieloletnie Wydanie
Przebiegające Tytuły do Milwaukee 1 Okolice
Przez Rozkładanie i w Ancech:
Polakowski egzemplarz Codziennie... \$48
Codziennie przez 12 miesięcy... \$1.75
Wieloletnie przez 12 miesięcy... \$1.75
Kwartalne... \$5.00
Wieloletnie przez 12 miesięcy... \$10.00
Rocznie... \$20.00
Codziennie przez 12 miesięcy... \$17.00
Kwartalne... \$5.00
Wieloletnie przez 12 miesięcy... \$10.00
Rocznie... \$20.00
Wieloletnie przez 12 miesięcy... \$17.00
Kwartalne... \$5.00
Wieloletnie przez 12 miesięcy... \$10.00
Rocznie... \$20.00

RATES
City Edition
By Carriage and Newsstand
Single Copy... \$0.10
Weekly... \$0.50
Monthly... \$1.50
Quarterly... \$5.00
Semi-Annual... \$10.00
Annual... \$20.00
Outside of Milwaukee County by Mail
Annual... \$17.00
Semi-Annual... \$10.00
Quarterly... \$5.00
Single Copy... \$0.10

MAIL EDITION
IN UNITED STATES... \$0.10
Annual... \$10.00
Semi-Annual... \$5.00
Quarterly... \$2.50
IN CANADA... \$0.10
Annual... \$10.00
Semi-Annual... \$5.00
Quarterly... \$2.50
Od 14.00 do 16.00
Młoda, Redakcja, 1200 N. Ashland Ave. 22, II.
Wydawnictwo Ogólnokrajowe, BROADWAY 6-1872
Główna, Redakcja, BROADWAY 6-1872
Zatwierdzone na drugim klasie listach 100, 1514 at
the Post Office at Milwaukee, Wis. (reg.) under the
Post Office No. 1514
Wieloletnie listy, adresowane za darmo
KURIER POLSKI
Milwaukee 1, Wis. P. O. Box 768

TO I OWO

Co raz częściej słyszy się narzekania osób, po latach 50, że raz straciwszy pracę — już jej więcej znaleźć się w stanie. Przemysłowcy nie przyjmują do pracy ludzi powyżej lat 40. Mówią, że mają dosyć osób poniżej tego wieku. Nie dość na tym, powiadają oni aplikantom, że osoby po 50 latach życia — już nie posiadają tej sprawności, co młodzi, a żądają takiej samej zapłaty jak młodzi.

Ala — pytają oni młodzi — stary — co oni mają z sobą robić? O jakimkolwiek innym zarobku nie może już być mowy, nie mniej o pensji z "Social Security", bo ta się zaczyna, gdy już człowiek znajdzie się jedną nogą w grobie — mówią oni.

Co zaś najbardziej gniewa obywateli — to za słabość głupoty, która mówi, że człowiek po 65 latach życia powinien pracować, a gdy robi — powinno się go za to karać, gdy zarobi cent więcej niż \$1,200 rocznie.

O ile nikt nie przyjmie ludzi do pracy po 50 latach życia — to jakim prawem logiki zmuszamy starych — po 65 latach — do pracy? Powinno być prawo zabraniające zatrudniania w pracy osób ponad 65 lat życia — chyba, że chcą prowadzić jakiś własny interes.

Ze przemysł i biznes w ogóle niechętnie odnosi się do ludzi po 50-ciu latach życia, to dziwić się temu nie można.

Biznes jest prowadzony dla zysku nie dla czystej wygody. Ludzie młodzi posiadają wytrzymałość, bystrość umysłu, a kompania może się spodziewać się, iż pozostaną na stanowisku dłużej czasu. Na starszych polegać nie można — stąd nie przyjmują się ich do pracy.

Nie byłoby w tym nic złego, gdybyśmy rozumnie życze nasze uporządkowali. Nie ma jednak żadnego rozsądku w dzisiejszym systemie. Przede wszystkim zożemy w naszym systemie pensyjnym.

Gdyby pensja oparta była na uczciwych zasadach, to im kto więcej na Social Security wpłaci, tym większą powinien otrzymać pensję.

Tymczasem dzisiejsze prawo Social Security powiada, że wystarczy pracować 18 miesięcy i zarabiać nie mniej niż \$4,200 rocznie — a można dostać pensję \$108 miesięcznie przez resztę życia.

Ala można pracować do lat 65 i płacić Social Security, a gdy się przestanie robić — dajmy na to po 50 latach i nie się nie zarabia do lat 65-ciu — nie dostanie się więcej jak \$30 miesięcznie, a nawet i mniej.

Oto rozum naszych kongresmanów i senatorów.

Długa rzecz. Gdy się nie pracuje w fabryce lub biurze i z pensji nie odciąża się na Social Security na

leżnego procentu — to można mieć dochód dochodzący do miliona dolarów rocznie, a i tak dostanie się pełne \$108 miesięcznie gdy się płaciło na Social Security przez ostatnie 18 miesięcy przed przejściem na emeryturę.

Ala, brzo Boże, gdy się rohoło w fabryce lub biurze, a zarobiło się \$10 więcej niż \$1,200 rocznie — traci się całą pensję.

Nie dziwnego, że ludzie po 60 latach życia zaczynają się martwić. Znajdują się bowiem między młotem i kowadłem. — Nie mogą dostać pracy, nie mogą dostać pensji, nie mają opieki lekarskiej — więc... jak zarobić mogą na swoje utrzymanie?

Wobec takiego stanu rzeczy, nic też dziwnego, że tu i ówdzie podnoszą się głosy protestu. Powinno się o tych rzeczach pamiętać, gdy udajemy się do głosowania na kongresmanów i senatorów. Oni to są sprawcami naszej doli lub niedoli.

Od czasu do czasu dobrzeby było też wymienić cały kongres, a w jego miejsce posłać ludzi, którzy wiedzą co znaczy niedola człowieka.

Niby... Nam Się Tak Tak Zdaje

Trzeba być dzisiaj niezmiernie czułym na tętno ruchów politycznych w świecie, by się móc orientować o co komu i gdzie chodzi. Co dominuje tu, a nie inne posunięcia, propozycje, postulat, zastrzeżenia i w ogóle mawne, mające na celu podjęcie i pokonanie przeciwnika.

Sledząc pilnie to co się dziś robi w świecie, zdaje się nam jakoś — i to z każdym dniem coraz wyraźniej — że lek dominuje kroki prawie wszystkich narodów.

— Rosja boi się Stanów Zjednoczonych.
— Słany Zjednoczone boją się Rosji.
— Polska lekko się Niemiec.
— Niemcy lekają się Polski, poza którą stoi Rosja oraz cały świat słowiański.

A jednak, mimo wszystko, tu i tam dają się odczuwać przebiegający nadziei, do konfliktu zbrojnego nie dojdzie. Bo — niby nam się tak zdaje — od czasu do czasu dają się słyszeć mięskie słowa pojedynania. Bulgani — zdaje się — coraz więcej schodzi z tonu hardości i lekceważenia.

Prezydent Eisenhower w swym liście do Bulgani, tu i tam, wyraził myśl pojedynania. Już nie były mowy o masowym odwiecie, o nieprzewidywalnych warunkach, niewzruszonych naszych kondycjach dla prowadzenia rozmów.

Odchodząc (kończąc swój list) prezydent "zostawił drzwi otwarte" do dalszych dyskusji nad tym gigantycznym problemem świata.

Tak samo parafraza, a nawet jeszcze miękko, mówił w swej nocy do Bulgani premier angielski. I on też "zostawił drzwi otwarte".

Teraz Sowiety przeżywają tektę not nadesłanych im przez zagranicę. Niebawem — niby nam się tylko tak zdaje — Rosja zgodzi się na ustępstwa. Prawda, będzie się ona targować, wychodzić z sali zebrani, rękami machać, głośno kłócić, prosić, grozić, a może nawet i płakać, ale... nam się tak zdaje — że Rosja przyjmie poddyktowane jej warunki koniecznych narodów, bo (wiedzą co?) Rosja ma wszystko do wygrania, a wszystko do przegrania na wypadku wojny.

Więc — nam się tylko tak zdaje — gdybyśmy mieli milion dolarów gotówbyśmy byli zrobić zakład, że... czeka nas na prawdę lepsze czasy — lepsze dni życia.

Jestemy gotowi wierzyć, że pokolenie nasze nie będą potrzebowały się już lek jak tak jak my się dziś lekamy, że może straszny kataklizm zakończy wszystko.

Rozumnie się — my osobiście — jesteśmy optymistami, to jest wierzymy, że dobro, piękno i szlachetność wezmą z czasem przewagę nad złem w naturze ludzkiej...

EMIGRACJI — DZIEŃ WTÓRY

Tomasz Domaniewski

(Korespondencja Kuryera
— z Polski)

Po latach milczenia wiele się teraz w Polsce mówi i pisze o emigracji. Zabierają głos publicyści, politycy, ministrowie. To dobrze, to bardzo dobrze, ale... wszelkie dyskusje i wszelkie koncepcje rozważane są i wysuwane albo w aspekcie dnia wczorajszego,

go, albo jutrzejszego. O dniu dzisiejszym, który jest przecież dniem twórczości emigracji i który wyniki przeciętne z jakichś określonych warunków społecznych i politycznych — mówi się niewiele, ale za to na ogół naiwnie.

Udowadnianie nonsensów przeszyści nie jest chyba potrzebne. Oczywiście nieporozumieniem był opowiadanie o darowaniu mił i powrocie żywności marnotrawnych. Podobnym nieporozumieniem była opinia niektórych emigracyjnych działaczy, że Polska zawsze błąkała się w mroku, a jedynie jasne, dojrzałe poglądy polityczne, społeczne i kulturalne uległy się w Londynie czy Paryżu. Prawda leży oczywiście gdzieś pośrodku, a przy jej wypływaniu należy do maksimum wykorzystać zdrowy rozsądek, a do minimum wyeliminować momenty emocjonalne, których — nawiasem mówiąc — całkowicie wyeliminować się nie da, jesteśmy bowiem — czy to w kraju czy poza krajem — Polakami.

NA POZĄTKU BYŁO SŁOWO

Niestety, nie tylko na początku. Słowem, to potęga, szczególnie w Polsce, gdzie panuje osobliwe przekonanie, że słowa zastępują czyn. Ogromnie wiele się u nas mówi o ambasadorstwie wychodźstwa, o miłości do Starego Kraju, o tym co nas — mimo licznych różnic — łączy i o puszczaniu w niepamięć dawnych wzajemnych krzywd i uraz. Wszystko to jest prawdą, ale... jednocześnie mistyką. To dobrze, to bardzo dobrze, że Wańkowicz, Wiater, Smogorzewski, Hrabych, Koźmiewski i wielu innych pisał o problemie Kraj-Emigracja, że ukazują jakieś perspektywy, możliwości rozwiązania i powiada: rzecz jednak w tym, że pisanie wszystkich wymienionych i niewymienionych publicystów jest — proszę dać sobie określenie — pisanie palcem po wodzie.

Tysiąc lat można pisać o konieczności współpracy fachowców emigracyjnych z naszymi zagranicznymi placówkami handlowymi, ale cała ta pisanina nie jest warta funta kłaków, póki nie wmlasza się do to wszystko minister handlu zagranicznego. Dzieci się tysięcy lat można gadać o politykę współpracy Polaków z granicą z naszymi placówkami konsularnymi, ale będzie to gadanie do ścian, póki nie przemówi — chodzi mi o wymowę faktów — minister spraw zagranicznych. Sto tysięcy lat można myśleć o obustronnych korzyściach jakie mogą przynieść kontakty kulturalne Polski z emigracją, ale będzie to najwyżej kiełbanie palcem w bucie, póki nie pomyśli o tym na serio minister kultury i sztuki.

Każda bowiem deklaracja — najbardziej nawet szczerą — musi mieć pokrycie w faktach. A faktów nie widzimy wiele. Ministrowie milczą, resorty nie planują, departamenty nie inicjują, referenci nie referują. Tylko w prasie wydyma się coraz większy bąbel słów bez pokrycia.

Konkretna działalność jest czynnością, do której szczerzy Polak zabiera się tylko w ostateczności, gdy już na prawdę nie ma o czym mówić. Ze zaś w sprawach emigracyjnych jest jeszcze na pewno wiele do omówienia — nie konkretnego się nie dzieje. Dowody? Proszę bardzo, oto dowody:

Ogólnie wiadomo jak bardzo nieudolny jest nasz handel zagraniczny. Wiadomo również, że za granicą znajduje się wielu Polaków, czy też ludzi polskiego pochodzenia, wyspecjalizowanych w handlu zagranicznym, pracujących w nim od lat i będących wyborowymi fachowcami.

No i co? No i nie. Nie trzeba nikomu tłumaczyć, że polskie skarby kulturalne — jak zresztą skarby kulturalne każdego innego narodu — są znakomitą materiąle eksportową. Każdy kto się zetknął z ludźmi pracującymi w "Ars Polona" w Towarzystwie "Polonia" czy w "Pargarcie", świetnie wie, że ludzie ci o propagowaniu i eksportowaniu polskiej kultury nie mają wątpliwości zielonego pojęcia i więcej skłodaż niż pomagają. A czy są na emigracji ludzie, którzy by się do tej akcji chętnie włączyli? Jasne, że są.

No i co? No i nie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Czy Wiedzą Że —

Związek Polaków w Argentynie prowadzi w Buenos Aires dla członków polskich towarzystw przychodnię lekarską, w której 6 lekarzy — Polaków ordynuje za opłatą na koszty administracyjne. Przechodzą lekarzy cieszni się dużym uznaniem licznej kolonii polskiej w stolicy Argentyny.



Szanowny Panie Redaktorze:
Prosimy jak najprzejrzystej o umieszczenie w swym poetyzmym piśmie poniżej podanego artykułu.

Jest to piątą z serii artykułów, tryczących się z wstępną polskiej zbiórki funduszu na rzecz Seminarium Polskiego.

Dziękując za wszelkie względy okazane dla naszego Zakładu, kręślię się,

Z szacunkiem,

Ks. Władysław J. Ziemia.

ODPOWIEDZI SERCA

Trudno ukryć radość wielką i wzruszenie, kiedy otwieramy pocztę, listy od naszych przyjaciół. Matce Bożej nie przestajemy dziękować, że biogłosił i że odzew przyjaciół jest gorący. W tym apelu Koła Przyjaciół Polskiego Seminarium nie będzie skierowywać Do Wasznych słów, a dany wyjątki z listów Waszych.

"Przesyłam swoją ofiarę na Seminarium Polskie na Orchard Lake, bo to nasze Seminarium i jedyne. Ko śię ma nim opiekować, jeśli nie my polskiej krwi!"

Jakie to proste słowa, a jakie trafne.

Z okolic Detroit otrzymaliśmy list:

"Nasza parafia nie jest polską — ale nas jest tu więcej niż połowa polskich. Niech Ksiądz Rektor przesła apel dwa razy do roku. My pragniemy mieć związek ze Seminarium Polskim, pomagając. My mamy polskie serca. Obiecuje przesłać adresy znajomych rodzin polskich zaraz po świętach. Ofiara dołożona — to wspólna — 3 rodzin razem, i nawet dzieci swoje 'dwunasto uśmiechniętych' dołożyły."

Przyszedł wspaniały list od młodego studenta socjologii. Po napisaniu wypracowania o Polonii napisał kilka serdecznych słów wielkiej dumy z pochodzenia swego i przesłał datę. Pewnie ów student socjologii, studiując, zrozumiał dzieło swych ówczesnych szlachetnych i w ten sposób odpowiedział serdecznie.

Napisała też list pewna starszuszka. List krótki ale jak serdeczny. Niech Bóg da jej długie życie.

"Dzieci moje już na swoim i dobrze im się powodzi. Podarki, które mi na święta przyniosła przekazuję na Mi-sję i na Polskie Seminarium. W testamentie napewno Seminarium Polskie otrzyma najwięcej."

To napisała napewno nasza oddana i ofiarna przyjaciółka.

Zakończymy ten list słowami, które nam właśnie pocztą przyniosła — słowami nowo zapisanego przyjaciela naszego Seminarium.

"Niech Ks. Rektor nie wstrządzi się wyścigać ręki z prośbą o ofiarę na Seminarium."

My nie tylko zawsze ofiarę damy od siebie, ale i te ręce ucałujemy z wdzięcznością, to już jedyne Seminarium, które nam daje kapłanów, którzy do nas mówią po polsku."

To są wyjątki listów... to są odpowiedzi serca polskiego, kochającego.

My odpowiadamy: "Niech Wam Boża Dziecina przez cały biogłosił. O to Matkę Bożą Czczochochą prosimy dla Was wszystkich naszych przyjaciół."

Jeżeli jeszcze nie należycie do naszej rodziny Koła Przyjaciół Polskiego Seminarium, lub też Twoi znajomi — przysłać ofiarę i napisz jeszcze dziś Rektora — Ks. Wacław Filipa — Przewielebne n.ego Księdza, Orchard Lake Michigan.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

Pan Czesław Ronkowski, Natrona, Pa. — Regula "Social Security" przestrzega tylko o osób, które pracują w fabrykach, składach lub biurach i którym odciążana jest pewna suma na pensję "Social Security". Wszelkie inne dochody nie są brane w rachubę i nie powinno się ich wcale meldować.

Zgodnie z prawem, jakie dotyczy pensji "Social Security" — można mieć milion dolarów dochodu i dostawać od "Social Security" pensję, ale... gdyby się pracowało w fabryce lub biurze i od tej pracy odciążano procent na "Social Security" — nie wolno jest więcej zarobić niż \$1,200 rocznie. Nawet \$10 ponad tę sumę, a traci się cały miesięczną pensji od "Social Security".

O ile macie jakieś inne dochody, jak pensja fabryczna, assekuracyjna, dochody od bonów, procenty od posiadłości na hipotekach i t.p. — to wca-

le nie odnosi się do "Social Security" i... najlepiej o nich nie wspominać.

Po latach zaś 70 życia — nie ma już kontroli nad dochodem danej osoby, tylko... ile ludzi może jeszcze pracować po takich latach? Dobrze by było spytać o to urzędników "Social Security", lub kongresmanów i senatorów. We większości wypadków — ludzie 65-letni już są niezdolni do pracy.

HISTORYJKI O PRZEDMIOTACH

W szklanej fiole drż dwie tabletki aspiryny.

— Nie widzę innego lekarstwa — mówi jedna z nich — trzeba będzie poszukać kogoś z gorączką.

Las posłubił pustynię
Byli szczęśliwi i mieli dużo oaz.

Dywan mówił do linoleum:
Jakżeś ty możesz być mądra, jeśli cię nigdy nie bił to?

TAKIE CZASY

Dawniej polityk musiał ruszać głową.

Dzisiaj głowica i to jądrawa.
Andrzej Ruman.
(Szpilki)

JAK UTRZYMAĆ ZDROWE ZĘBY

Wbrew mniemaniu wielu osób, nie można usunąć kłopotów z zębami przy pomocy tylko odpowiedniej pasty i szczoteczki. Wszystkie pasty i szczoteczki do zębów nie pomagają jeśli w pokarmach naszych brak jest podstawowych składników do budowy zębów. Żelazo, jak wszystkie inne części ciała, potrzebują pewnych chemicznych składników, a jeśli spożywamy pokarm, który nie zawiera ich w dostatecznej ilości, to mimo najsumienniejszego o czyszczenie zębów pastą, będą one szmerzący i psuły.

Fosfor i wapień, których dostarcza właściwy pokarm, szczególnie dzieciom — są dla zębów zębów najpotrzebniejsze. Oczywiście mleko matki zawiera najwięcej wapnia, ale w braku jego najlepsze jest mleko krowie, które zawiera dwa razy więcej tego składnika niż jakikolwiek inny pokarm. Fosfor, będący drugim ważnym składnikiem do budowy zębów, również znajduje się w mleku, choć jest on również w rozpuszczonym chlebie perennym i w owocach.

W celu utrzymania zdrowych zębów potrzebne są również niektóre witaminy, a mianowicie: A, B i C. Lekarze i dentyści twierdzą, że bez spożywania pokarmów, zawierających te trzy witaminy, zęby próchnieją a nawet psują się dziąsła. Witamina hartuje odporność na zimno i pomaga w budowaniu zdrowych zębów.

Wszystko to nie znaczy, że powinno się zaniedbywać czyszczenia zębów. Owszem, powinno się czyścić zęby właściwą szczoteczką i odpowiednio, co najmniej dwa razy dziennie, a to po śniadaniu i po kolacji, aby usunąć z pomiędzy nich pozostałe cząstki pokarmów, które gdy nie są usunięte — rozkładają się i szkodliwie wpływają na szkliwo zębów.

Dieta, która wpływa na budowę silnych zębów i utrzymuje ich przy zdrowiu, winna codziennie składać się z jaj, mleka, świeżych jarzyn, owoców, potraw mącznych z całego ziarna, soku pomarańczowego i pomidorów. W pomie zimowej dobrze jest dodać do pokarmów żyłeczki tranu. Unikaj białego chleba, a w miejsce tego spożywaj chleb razowy — żytni i pszenny. Należy również unikać różnych cukierków i słodkich ciast.

State W. Oklahoma Abenue

BEZGRANICZNA NAIWNOŚĆ

Rodzaj ludzki można by podzielić na trzy główne kategorie: uczelnych, naiwnych (latwownych) i...dranów. Codzienne życie, to obcowanie człowieka z człowiekiem wykazuje, że tych ostatnich (dranów) jest najwięcej. Zaraz za tą przegromą masą zła — idą naiwni...

Ze tak w rzeczywistości jest, wykazują codzienne wypadki.

Nie ma bowiem dnia, w którym nie mieliśmyby dziesiątki namacalnych dowodów draństwa i naiwności ludzkiej.

Wzemy na przykład ostatnie wydarzenie, w którym figurę drań ożenił z trzema kobietami i...posiadającą z każdą z nich dzieci.

Nie chodzi nam tu o drania — bo to gatunek podobny do dzikiej wilki, który caładła — ale chcemy tu wydatnie nawiązać do zasadzie uczelnych, dajmy na to owe kobiety (żony).

Jak można bowiem wyjść z małżeństwa za kogóż, który jest gruntem nie zna? Dziewczyna, wdowa, czy rozwódka, do której zaleca się jakiś mężczyzna — o ile on ją naprawdę kocha i chce poślubić — powinna przede wszystkim dowiedzieć się coś o jego pochodzeniu — rodzinie: rodzicach, braciach, siostrach, krewnych i znajomych.

O ile zalecający się mężczyzna nie może lub nie chce zapoznać swej przyszłej żony ze swoją rodziną — powinien być przepedzony na złyby łeb, gdyż taki mężczyzna jest DRANIEM.

Tymczasem, we wielu wypadkach dziewczyna nie wnika

Kardynał Wyszyński Dziękuję Za Transport Lekarstw Do Polski

CHICAGO, Ill. (RPA) — W ślad za depezą od JE Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, potwierdzającą otrzymanie pierwszych partii witamin i lekarstw, wysłanych drogą lotniczą — Rada Polonii otrzymała list od JEminencji w tej sprawie.

— Osobiste pismo Prymasa Polski z dnia 7-go stycznia b.r., nadesłane na ręce preza Rady Franciszka Świątlika, jest treści następującej: —

"Szanowny Panie Prezese: —

"W imieniu swoim i chorych, serdecznie dziękuję za cenny transport lekarstw i witamin przesłany — na gwiazdkę w dniu 16 grudnia ubiegłego roku.

Niech Dobry Bóg i Maryja, Uzdrowienie Chorych — opiekuje się za to, w specjalny sposób, zdrowiem ofiarodawców, którzy tyle serca okazali swym Braciom Chorym w kraju.

Jako zadatek stokrotnej nagrody Najwyższego Wynagrodzenia przesyłam wszystkim błogosławieństwo prymasowskie wraz z najcenniejszym życzeniami Nowego 1958 Roku Pańskiego i podarkiem modlitw.

Warszawa, dnia 7-go stycznia, 1958 roku.
Ks. Stefan Kard. Wyszyński".

DRUGI TRANSPORT

— Rada Polonii wysłała obecnie do Polski drugi poważny transport witamin i le-

PREZYDENT WIERZY W POPRAWĘ EKONOMICZNĄ

WASHINGTON, D. C. — Prezydent Eisenhower powiedział dzisiaj w raporcie do kongresu, że kraj nasz da sobie radę z tymczasową depresją, może uniknąć inflacji i podać współzawodniczą z Rosją bez podwyższenia podatków.

CHŁOPCZYK OSTRZEŻŁ RODZINĘ PRZED OGNIEM

Osiem osób uszło bez obrażeń z płonącego domu w St. Francis rzytło w niedziele wskutek ostrzeżenia ich przez 9-letniego chłopca, który pociągnął dym uchodzący z kominki.

Pożar zniszczył dom Edwina Wyrobek, lat 39, 4073 S. Shannon ave., jak oznajmił szef straży pożarnej miasta St. Francis Frank Frederick, który obliczył szkody na \$8,000. Dwóch członków ochotniczej straży pożarnej odniosło obrażenia podczas gaszenia pożaru.

Wayne Wyrobek, jeden z pięciorga dzieci wyrobeków, zawiadomił ojca, gdy odkrył dym około 7:30 rano. Wyrobek obudził żonę, 39-letnią Rosalie, oraz 4 innych dzieci — Diane, 11 lat; Randy 6, Dale 4, Darlene 2 i Roberta Malackiego, który mieszka u nich.

Theodore Hallman, lat 33, z n. 4028 S. Shannon ave. doznał uszkodzenia stopy gdy nastąpił na gwoździć podczas gaszenia ognia, a James Brockman, lat 26, 3474 E. Koenig ave., doznał uszkodzenia pleców przy wnoszeniu mebli.

AMERYKA MA DO WYBORU — PSY LUB POCZTĘ

WASHINGTON, D. C. — Psy amerykańskie doczekają się ultimatum od urzędu pocztowego. A właściciw, ultimatum otrzymali ich właściciele.

Od samego założenia obsługi pocztowej, listonosze i psy dogadali się, że psy nie będą wchodziły na listonoszów. Dozdoło do tego, że urząd pocztowy tracił miliony dolarów, gdy pokasani listonosze nie mogli wykonywać swych obowiązków.

Teraz będzie inaczej. Jeśli właściciel psa psa wrogo odnosił się do listonosza, to będzie musiał sam (właściciel) chodzić po swojej poczcie do urzędu. Listonosz będzie omijał jego dom.

W ŚRODĘ ZEBRANIE ROCZNE FEDERATEK

Wydział Kobiet Federacji Ubezpieczeniowej w Ameryce odbędzie swe roczne posiedzenie w środę 22 stycznia o godzinie 7:30 wieczorem w sali Federacji.

Na posiedzenie proszone są delegatki i reprezentantki wszystkich grup miejscowych Federacji, ponieważ wybrany będzie zarząd i ułożone będą plany przyszłej działalności Wydziału Kobiet na dobro całej organizacji.

W. Krytkowska, Sekretarka

STAN POGODY

W Milwaukee 1 okolicy: SNIEG w poniedziałek w nocy, oraz we wtorek, z opadnięciem temperatury w nocy.

NAJNIŻSZA temperatura w poniedziałek w nocy około 15 stopni, NAJWYŻSZA we wtorek około 20.

WIATR północno-wschodni wiał będzie od 16 do 23 mil na godzinę w poniedziałek w nocy i we wtorek.

WSCHÓD słońca we wtorek o godzinie 7:17, ZACHÓD o godzinie 4:30.

Notatki Milwaukie

DZIŚ. — Dzisiaj Fabiana, jutro Agnieszka.

RODZINICA. — Koronacja Władysława Łokietka — 1320.

SOKOLI. — W niedzielę dnia 26 stycznia, w siedzibie Gniazda nr. 786 pn. 157' W. Becher ul. odbędzie się narady w sprawach wyboru komisji technicznej oraz rozwoju w Podokregu Zgim. Swego czasu głośno było o Sokolach w Milwaukee.

MÓWCA. — Charles M. Wilson, dyrektor stanowego laboratorium kryminalnego w Madison, będzie mówca w bankiecie członków organizacji zawodowych dziennikarzy Sigma Delta Chi, we wtorek, 21 stycznia. Bankiet odbędzie się o 6 wieczorem w klubie Milwaukee Press, pn. 125 W. Wells ul.

KRADZIEŻ. — Sędzia dystryktowy Robert Hansen rozprawił, aby stan unysofowy panny Marion Koch, lat 18, z pn. 1201 W. Michigan ul., została zabrana. Była ona w posiadaniu okradzionej w składach. W jej domu znaleziono okradzione artykuły warte \$500. Sprawa jej została odłożona do wtorku.

KONWENCJA. — Roczna konwencja zarządów wis. Stow. rad szkolnych i wis. Stow. szkolnych administratorów odbędzie się w audytorium 23go i 24go stycznia. Około 1,000 osób weźmie udział. Na tej konwencji wygłoszonych będzie kilka przemówień. Głównym mówcą będzie G. Watson, stanowy superintendent publicznego nauczania.

NIE MA ZŁODZIEI. — Zgodnie z raportem jaki otrzymał szef policji Howard O. Johnson, zarzut że na północnej stronie miasta istniało skontrowane złodzieństwo w składach, oraz że rasowa mieszanina wpływała ujemnie na rozwój biznesu, jest absolutnie bezpodstawna. Powyższy raport szef policji, Johnson, przedłożył mayorowi miasta, Zeldrowi.

RABUSIE. — Policja z Oak Creek, oraz paru deputowanych szeryfa powiatowego odbyło w ubiegłą sobotę wyścigi samochodowe z trzema młodocianymi rabusiami, którzy po wianianiu się do kwatery Amerykańskiego Legionu przy Shepard Avenue, usiłowali zbiec. Przejedżdżając w okolicy szef policji z Oak Creek, zauważył auto chłopców uciekające z przed budynku Legianu i puścił się za nim w pościg. Widząc auto policyjne, młodociani rabusie usiłowali uciec i pedzili z szybkością 100 mil na godzinę. Szef policji, John Dshlman i jego pomocnik, Gerald Stahl, telefonowali o pomoc do szeryfa powiatowego i...niebawem z przeciwniej strony nadjechała policja. Znowu rozpoczęły się wyścigi po drodze 100 i dopiero kilka strzałów danych z auta szeryfa, zatrzymało młodocianych rabusów. Najstarszy z chłopców liczył lat 17, a najmłodszy lat 15.

REZYGNUJE. — Philip Kushen, prezes wiceprezesa partii republikańskiej oświadczył ostatnio, że zamierza zrezygnować z przewodnictwa partii, skoro tylko znajdzie się człowiek odpowiedni na zajęcie jego stanowiska w partii.

OSKARŻONY. — James H. Kavalary, właściciel tawerny pod nazwą "Scenic Lounge", pn. 730 N. 5ta ulica, a zamieszkały pn. 2909 N. Hacket Avenue został ostatnio aresztowany pod zarzutem kupna i

W ŚRODĘ ZEBRANIE WYDZIAŁU STANOWEGO KONGRESU POLONI

Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej ma swe miesięczne zebranie w środę, dnia 22 stycznia w Domu Związowym przy S. 8 i W. Burnham ul.

Uprasa się o przybycie dyrektorów i reprezentantów wszystkich organizacji polonijnych.

Początek zebrania o godzinie 8 wieczorem.

Antoni Szymczak, Prezes.
Leonard Jędrzejczak, Sekretarz.

TAWERNISTA W ARESZCIE ZA ŁĄCZNOŚĆ Z KRADZIEŻĄ

Tawernista milwauki jest jednym z pięciu mężczyzn aresztowanych w niedzielę przez policję w magazynie chłagaoskim, pod oskarżeniem o łączność z kradzieżą sprzętów elektrycznych na sumę \$30,000.

W budynku znajdowały się odbiorniki telewizyjne wartości \$18,000, oraz inny sprzęt elektryczny, który — jak twierdzi policja — był częścią zawartości trzech skradzionych troków. Jeden trok skradziony był pewnej firmie meblowej dnia 11 stycznia, a drugie dwa skradzione były firmie tragarzkiej 17 stycznia.

Wyników dalszych dochodzeń oczekują na policji Bruno S. Cetnarski, lat 48, 3276 S. 10 ul., oraz czterech chłagaoskich, włączając właściciela magazynu, który dawniej zatrudniony był jako szofer w rzecznej firmie tragarzkiej. Aresztowani oni byli po wejściu do magazynu na północnej stronie miasta Chicago przez policjantów czatujących w ukryciu.

Cetnarski, prowadzący tawernę w sali Kościuski, powiedział, że przyjechał do Chicago w sobotę kupić telewizor.

GDY CHINY ZMIENIA SWĄ POLITYKĘ, BĘDĄ UZNANE

WASHINGTON, D. C. — Sekretarz Stanu John Foster Dulles oświadczył, że Stany Zjednoczone uznają rząd komunistyczny Chin, ale dopiero wtedy, gdy komunistyczny rząd chiński zmieni swe wrogość nastawienie do Zachodu, a do Ameryki w szczególności. Dulles zaznaczył, że kiedykolwiek wyjdzie to na korzyść Stanów Zjednoczonych aby uznać komunistyczny rząd chiński, to Ameryka uzna Chin.

Ameryka jest do tej pory w stanie wojny z komunistycznymi Chinami, bo nigdy polski nie został zawarty między Chinami i Ameryką po wojnie koreańskiej. Chiny pomagały komunistom w północnej Korei.

sprowadza kradzionych aut. Miał on należeć do szajki, która specjalizowała w tego rodzaju bymiesie. Kavalary utrzymuje, że padł ofiarą oszustów. Aresztowania dokonali agenci FBI.

ŚLEDZTWO. — Przyznanie się Waltera I. Miskego, że przyszył on pewną część łupu skradzionego ze składu "Majestic Jewelers" wprowadził policję na ślad wielu podobnych transakcji w Milwaukee i teraz prowadzone jest śledztwo w celu ustalenia fakty, jak dużo w Milwaukee było takich uplanowanych kradzieży i kto stał na ich czele. Podobno dwóch policjantów i trzech strażaków miejskich przyznało się, że kupowali rzeczy od Miskego.

Trzęsienie Ziemi Nawiedziło Południową Amerykę; 120 Zabitych

Peru Najbardziej Dotknięte Katastrofą; Burza Śnieżna w Meksyku

LIMA, Peru. — Cały szereg trzęsień ziemi zanotowano we wielu republikach południowej Ameryki. Ogromna lawina w Peru zabiła 120 osób. Dwanaście osób utraciło życie na Ekwadorze, 300 osób znajduje się w obliczu śmierci z powodu strasznej burzy śnieżnej niedaleko Meksyku. We wielu innych miastach i krajach trzęsienie ziemi wywarło ogromne szkody tak w zabudowaniach, jak wśród osób.

Miły Gość z Polski w Domu Państwa Janostwa Joachimczyk

Matka Pani Joachimczykowej Przyhyła Do Dzieci Na Staly Pobyt w Ameryce

Wczoraj o godzinie 8:40 wieczorem, przybyła samolotem z Polski, pani Agnieszka Szymczak, do swej córki i zięcia, państwa Janostwa Joachimczyków, zam. pn. 1962 S. Congo Avenue.

Panią Szymczak powitał na lotnisku zięć i córka wraz z gronem przyjaciół, uradowani że nareszcie mamusia p. Niny Joachimczykowej będzie miała sposobność dalszego pozycia wraz z dziećmi w Ameryce.

Podróż p. Szymczak odbyła na samolocie firmy "SAS" i zdaniem jej, była ona niezwykle szybka, bo trwała zaledwie dwa dni. Pani Szymczak opuściła Warszawę, w sobotę o 5:15 po południu, a w niedzielę była już na lotnisku w Milwaukee. Radosne wzruszenie ogarnęło tak miłego gościa, jak również podejmujących ją dzieci, ponieważ pani Nina Joachimczyk nie widziała swej matki już od 14-tu lat.

Z tej okazji w domu państwa Joachimczyków panuje prawdziwa radość i szczęście.

22-60 STYCZNIA ROCZNE ZEBRANIE GMINY 115 ZNP

Gmina 115 Związku Narodowego Polaków z siedzibą na północnej stronie miasta, odbędzie swe roczne posiedzenie w środę 22 stycznia o godzinie 7:30 wieczorem w Sokolni pn. 801 E. Clarke ul. Będzie wybrany nowy zarząd na rok 1958.

Po posiedzeniu instalacja zarządu, oraz zabawa z poczynnym dla delegatów i gości. Podczas zabawy będzie pokaz pamiętek z Polski przywiezionych ostatnio przez pp. Handlik.

Grupy Związowe z terenu Gminy 115 proszone są o wysłanie na to posiedzenie pełnych liczb delegatów.

Aniela Knap, prezeska.
Wal. Placek, sekretarz.

(22)

WYDZIAŁ KOBIEC ZNP MA ZEBRANIE W CZWARTEK

Wydział Kobiect ZNP, lat 23 stycznia o godzinie 7:30 wieczorem w Domu Związowym, na które proszone są dyrektorzy i reprezentantki Gmin 8, 115 i 135.

Po obradach wzajemna wymiana życzeń noworocznych oraz podarków. Przejmą i więcej zapewnionych wszystkim.

W. Podkomorska, Prezeska.
W. Głodowska, Sekretarka.

(23)

ZEBRANIE KOMITETU POMOCY POLSCE

We wtorek dnia 21 stycznia, o godzinie 8-iej wieczorem, w sali Placówki 3-iej SWAP, pn. 1629 S. 10 ul., odbędzie się zebranie Komitetu Pomocy Polsce, oraz Kom. Doradczego. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.

Virginia Makusiewicz, Sekretarka.



OBECNIE! 100% ZDROWEGO SNU

Możecie zdrowo tej nocy spać... używając SOMINEX, nowa pomoc w spaniu która nie zawiera narkotyków.

Jesteli czasy nie możecie zasnąć wskutek zdemoralizowania powołanego z przeparciami i niepokojami... spróbujcie SOMINEX, nowa pomoc do snu, który sprawdził pomoc ze zdanie 100% bezpiecznie, SOMINEX nie zawiera narkotyków, nie ma barbarzyńskich dodatków i jest to zwykła formula. Specjalne kombinacje SOMINEX ingredients uspokoją wzburzone nerwy i dają wytchnienie. Rano gdy się zbudzicie, będziecie odświeżeni potem co było przedem, "ostatniego poranku". Postarcie się o SOMINEX i użycie jak podano na 100% bezpiecznie snie. Nie potrzeba recepty. Gdybyście byli nie zaufawieni, niepiękną będzie za zwrotu.



Sominex
PISZCZEK'S PHARMACY
3100 So. 13ta Ulica
Milwaukee 15, Wis.

Z WYCIECZKA DO POLSKI

Samolotem
10. maja
21. czerwca
25. lipca
*
OKRETEM "BATORY"
16. maja
16. czerwca
18. lipca

Czas rezerwować miejsca i składać podania na dokumenty do podróży. "Potem" będzie za późno dla tych, którzy chcą wiosną lub wczesnym latem jechać. Sprawy podróży do Polski i w ogóle najlepiej załatwiać doświadczony i upoważnione biuro podróży

A. J. Brzostowicz

